

Maksim Makarau

<https://orcid.org/0000-0003-4587-461X>

## Witebsk w XVIII wieku: historia i „historycy” (dawne kopiariusze miasta, Kronika Pancyrnego i Awierki)\*

### Zarys treści

W artykule podjęto próbę wyjaśnienia – na podstawie źródeł zachowanych w archiwach Białorusi, Litwy i Polski – okoliczności pojawienia się w Witebsku w XVIII w. zainteresowania przeszłością miasta, które doprowadziło do powstania wielu lokalnych dzieł o charakterze historycznym. Ponieważ głównym czynnikiem pobudzającym owo zainteresowanie źródłami i historią stała się walka o władzę, przedstawiono przesłanki i przebieg konfliktów o wójtostwo witebskie z lat 1729–1730 i 1748–1750. Szczególną uwagę w artykule zwrócono na okoliczności założenia, redagowania i kopiowania Księgi przywilejów Witebska oraz ściśle związanej z nią Kroniki Pancyrnego i Awierki.

### Abstract

On the basis of sources preserved in archives of Belarus, Lithuania and Poland, the author seeks to explain in what way the eighteenth-century city of Vitsyebsk got interested in its history which led to the emergence of a number of local texts of historical nature. Since the main stimulus to awaken interest in historical sources and history was the struggle for power, the article presents the determinant factors and course of conflicts over the office of mayor in 1729–1730 and 1748–1750. Special attention was paid to the circumstances of compilation, edition and copying of The Book of Vitsyebsk Privileges and Pantsyrn’ and Averka’s Chronicle closely related to it.

**Słowa kluczowe:** miasto, ratusz, wójt, samorząd miejski, kancelaria miejska, Księga przywilejów Witebska, Kronika Pancyrnego i Awierki

**Keywords:** city, city hall, mayor, urban government, city’s registry, Book of Vitsyebsk Privileges, Pantsyrn’ and Averka’s Chronicle

---

\* Pracę wykonano w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (2014–2018). Dziękuję serdecznie za pomoc: Aleksandrowi Dounarowi (Mińsk), Jerzemu Gordziejewowi (Kraków), Tomaszowi Kempie (Toruń), Andrejowi Macukowi (Mińsk), Sergiejowi Polechowowi (Moskwa) oraz Waleremu Szyszczanowowi (Witebsk).

W latach 1730–1760 powstały w Witebsku dwa utwory świadczące o pojawieniu się w mieście żywego zainteresowania jego historią. Są to Księga przywilejów Witebska i blisko z nią związana tzw. Kronika Pancyrnego i Awierki. Dzieła te – dzięki edycjom – są dobrze znane zarówno zawodowym historykom, jak i szerokiemu gronu amatorów przeszłości. Księga przywilejów Witebska<sup>1</sup> w jej dwóch redakcjach (pierwsza – z lat 30. XVIII w., druga – z 1758) stała się bazą źródłową dla pierwszego tomu zbioru dokumentów *Витебская старина*, przygotowanego przez Aleksieja Sapunowa w 1883 r.<sup>2</sup> Kronika Pancyrnego i Awierki zaś doczekała się wielu wydań, zarówno w języku oryginału, czyli po polsku, jak i w tłumaczeniu na rosyjski i białoruski<sup>3</sup>. Jednak o okolicznościach powstania obu dzieł, a także o przyczynach pojawienia się – w niestołecznym wszak mieście – historycznej refleksji dotąd niewiele było wiadomo. Poniżej postaram się tę lukę zapełnić, próbując wyjaśnić, jakie wówczas dostrzeżono korzyści dla rozwoju Witebska w zainteresowaniu się przeszłością miasta, co doprowadziło do powstania pierwszego lokalnego dzieła o charakterze historycznym – Kroniki Pancyrnego i Awierki.

Ponieważ głównym czynnikiem wywołującym zainteresowanie źródłami i historią w Witebsku była walka o władzę, na wstępie wypada ukazać tło powstania obu utworów.

17 marca 1597 r. król polski i wielki książę litewski Zygmunt III Waza nadał Witebskowi prawo magdeburskie<sup>4</sup>. Miasto zostało wyłączone ze składu „ziemi” i przekształcone w osobną jednostkę administracyjną, a jego ludność wyjęto spod

<sup>1</sup> O podobnych kopiaruszach innych miast Wielkiego Księstwa Litewskiego zob.: Grodno – J. Hardzieju, *Przyczynek do dziejów kancelarii miejskich grodzieńskich w XVI–XVIII w.*, „Białostoczczyzna” 2001, nr 1–2, s. 3–12; Kijów – *Привілеї Києва кінця XV – середини XVII ст. Дослідження. Тексти*, wyd. Н. Білоус, Київ 2013, s. 17–32; Mohylew – *Беларускі архіў*, t. 1, wyd. З. Даўгяла, Мінск 1927, s. XXVI.

<sup>2</sup> *Витебская старина*, t. 1, wybór i oprac. А.П. Сапунов, Витебск 1883, s. XXI–XXII.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 455–475; *Полное собрание русских летописей*, t. 32: *Хроники: Литовская и Жмойтская, и Быховца. Летописи: Баркулабовская, Аверки и Паницырного*, Москва 1975, s. 193–205; *Беларускія летапісы і хронікі*, wyd. У. Арлоў, Мінск 1997, s. 257–280.

<sup>4</sup> Wówczas większość dużych miast Wielkiego Księstwa Litewskiego już od dłuższego czasu posługiwała się prawem niemieckim. Przyczyny „opóźnienia” Witebska kryją się w szczególnych cechach procesów urbanizacyjnych regionu. W XVI stuleciu wykształcił się tu i funkcjonował własny, oryginalny system prawa miejskiego, który w warunkach nieustannych konfliktów WKŁ z Państwem Moskiewskim był bardziej przydatny niż magdeburski. O kształtowaniu się sieci miejskiej WKŁ zob. S. Alexandrowicz, *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII wieku*, w: *idem, Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Toruń 2011, s. 19–93. O witebskim prawie miejskim zob.: M. Makarau, *Witebskie prawo miejskie w XVI wieku*, „Zapiski Historyczne” 68, 2003, nr 1, s. 7–17; *idem, Miasta powiatu witebskiego w XVI – I. połowie XVII w. Sytuacja prawna mieszczan, organizacja władz miejskich*, w: *Organizacja władz miejskich na obszarze Pierwszej Rzeczypospolitej i na Śląsku w XIII–XVIII w.*, red. M. Goliński, K. Mikulski, Toruń 2013 (Między Zachodem a Wschodem, t. 6), s. 309–348.

bezpośredniej władzy miejscowego wojewody i podporządkowano jurysdykcji odrębnego namiestnika wielkksiążęcego – wójta<sup>5</sup>. Stanowisko to niewątpliwie przynosiło pokaźny zysk – w głównym ośrodku miejskim koncentrowała się bowiem najbardziej aktywna i zamożna część ludności powiatu.

Jednakże samodzielne i niepodlegające niczyjej – oprócz monarchy – kontroli wójtostwo istniało w Witebsku niedługo. Wkrótce stało się ono przedmiotem obrotu prawnego: już w lutym 1603 r. wójt, a jednocześnie sekretarz królewski i starosta wieliski Aleksander Korwin Gosiewski<sup>6</sup> po zawarciu odpowiedniej umowy „dobrowolnie ustąpił”, czyli – jak należy rozumieć – sprzedał urząd wojewodzie witebskiemu Janowi Zawiszy<sup>7</sup>.

W ten sposób w ciągu niespełna 6 lat od przeniesienia Witebska na prawo niemieckie wójtostwo trafiło do rąk zwierzchnika lokalnej administracji ziemskiej i zaczęło przechodzić od jednego wojewody do następnego. Taką zmianę sytuacji prawnej gmina miejska przyjęła spokojnie. W XVI–XVII w. bowiem w miastach na prawie magdeburskim w pogranicznych regionach Wielkiego Księstwa Litewskiego (np. w Połocku, Dziśnie, Orszy i in.) częsta była praktyka łączenia przez wojewodów lub starostów tychże urzędów z wójtostwem<sup>8</sup>.

Po zabójstwie 12 listopada 1623 r. przez mieszczan witebskich unickiego arcybiskupa połockiego Jozafata Kuncewicza<sup>9</sup>, zgodnie z decyzją Zygmunta III Wazy z 9 grudnia 1623 r. oraz wyrokiem sądu komisarskiego z 22 stycznia 1624 r., miasto zostało pozbawione swych praw, w tym magdeburskiego<sup>10</sup>. Mimo to urząd wójta, który wówczas znajdował się w rękach Mikołaja Zawiszy<sup>11</sup>, syna wojewody Jana Zawiszy, nie został zlikwidowany<sup>12</sup>. Magdeburgię w Witebsku odnowiono dopiero jesienią 1641 r.

28 września 1641 r., przy powtórnym nadaniu Witebskowi niemieckiego prawa miejskiego, Władysław IV Waza pozostawił wójtostwo „przy wielmożnym

<sup>5</sup> RGADA, f. 389, inw. 1, nr 83, k. 218v–224v (mkf w NGAB).

<sup>6</sup> Aleksander Gosiewski (zm. 1639), regent kancelarii litewskiej (1596), starosta wieliski (1600), referendarz litewski (1610), pisarz wielki litewski (1615), wojewoda smoleński (1625); S. Herbst, *Gosiewski Aleksander*, w: PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 339–340.

<sup>7</sup> RGADA, f. 389, inw. 1, nr 85, k. 216v (mkf w NGAB). Jan Zawisza (ok. 1550–1626), podkomorzy lidzki (1593), wojewoda mściśławski (1596) i witebski (1599); В. Насевіч, *Завішы*, w: *Вялікае Княства Літоўскае. Энцыклапедыя*, t. 1, Мінск 2005, s. 639.

<sup>8</sup> Ch. von Werdt, *Stadt und Gemeindebildung in Ruthenien. Okzidentalisation der Ukraine und Weißrusslands im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, Wiesbaden 2006, s. 226.

<sup>9</sup> Jozafat Kuncewicz (ok. 1580–1623), arcybiskup unicki połocki (1618), pierwszy święty obrządku wschodniego w Kościele katolickim; *Kuncewicz (Kunczyc) Jan Jozafat*, w: PSB, t. 16, Wrocław 1971, s. 181–182.

<sup>10</sup> *Витебская старина...*, t. 1, s. 223–238.

<sup>11</sup> Mikołaj Zawisza (ok. 1585–1647), referendarz litewski (1625), kasztelan witebski (1626); В. Насевіч, *Завішы...*, s. 639.

<sup>12</sup> М.Дз. Макараў, *Ад пасада да магдэбургіі. Прававое становішча насельніцтва месцяў Беларускага Падзвіння ў XIV – першай палове XVII ст.*, Мінск 2008, s. 127–128.

Krzysztofie Kiszce<sup>13</sup>, wojewodzie witebskim, do żywota jego”. Jednocześnie w przywileju królewskim zaznaczono, że tryb obsadzenia wójtostwa po śmierci Kiszki zostanie zmieniony. Mieszczanie będą wskazywać czterech kandydatów pochodzenia szlacheckiego i przedstawiać ich panującemu, a monarcha zatwierdzać jednego z nich na wójta<sup>14</sup>.

Jednakże po śmierci w 1646 r. Krzysztofa Kiszki mieszczanie z nieznanych nam powodów nie zdołali skorzystać z nadanego im prawa i wójtem został nowy wojewoda witebski Paweł Sapieha<sup>15</sup>. W okresie od drugiej połowy XVII do początku XVIII w. wójtostwo zawsze przechodziło w ręce kolejnego wojewody witebskiego i siłą tradycji stopniowo zaczęto postrzegać je jako dodatek do tego urzędu<sup>16</sup>.

Stosunki między wójtem jako przedstawicielem najwyższych władz państwa a gminą mieszczańską mogą ukazać stopień zachowania przez nią samodzielności. W przypadku Witebska trudno jednak mówić o sukcesach na tym polu. Mieszczanom nigdy bowiem nie udało się wykupić wójtostwa i osiągnąć nad nim kontroli. Do 1772 r. wójt – prawie zawsze wojewoda – był w systemie władz miejskich Witebska jedyną znaczną postacią.

Pierwszą próbę zmiany ustalonego porządku i oddzielenia wójtostwa od województwa podjął w 1729 r. podstoli witebski Franciszek Antoni Bułhak. W niejasnych dla nas okolicznościach uważnie przeczytał on przywilej Władysława IV Wazy z 28 września 1641 r. i zapoznał się z opisaną tam, a zapomnianą procedurą wyboru wójta. Gdy zatem 10 czerwca 1728 r. zmarł wojewoda i wójt witebski Kazimierz Aleksander Pocięj<sup>17</sup>, a oba urzędy zaważowały – Franciszek Bułhak skorzystał ze sprzyjającej sytuacji. Udało mu się szczodrymi obietnicami przeciągnąć na swoją stronę najbardziej wpływowe rodziny mieszczańskie, a także zorganizować procedurę wyborów, w których był jedynym kandydatem na urząd wójta. W efekcie 7 września 1729 r. otrzymał z rąk króla polskiego i wielkiego księcia litewskiego Augusta II upragniony przywilej<sup>18</sup>.

To z kolei wywołało burzliwą reakcję miejscowej szlachty, która cieszyła się prawem wyboru wojewody i uznawała wójtostwo za nieodłączną część tego urzędu. Do króla wysłano delegatów, którzy prosili monarchę o zmianę jego

<sup>13</sup> Krzysztof Kiszka (ok. 1590–1646), wojewoda mścisławski (1636) i witebski (1639); T. Wasilewski, *Kiszka Krzysztof h. Dąbrowa*, w: PSB, t. 12, Wrocław 1966–1967, s. 510–511.

<sup>14</sup> RGADA, f. 389, inw. 1, nr 114, k. 108 (mkf w NGAB).

<sup>15</sup> Paweł Jan Sapieha (1609–1665), oboźny litewski (1638), podstoli litewski (1645), wojewoda witebski (1646), wojewoda wileński i hetman wielki litewski (1656); A. Rachuba, *Sapieha Paweł Jan h. Lis*, w: PSB, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 138–148.

<sup>16</sup> BPAU i PAN, rkps 6093, k. 87v; LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 89.

<sup>17</sup> Kazimierz Aleksander Pocięj (1666–1728), chorąży trocki (1692), kasztelan witebski (1700), kasztelan trocki (1703), wojewoda witebski (1705); A. Sowa, *Pocięj Kazimierz Aleksander h. Waga*, w: PSB, t. 27, Wrocław 1983, s. 34–35.

<sup>18</sup> BPAU i PAN, rkps 6093, k. 87; LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 90; RGADA, f. 389, inw. 1, nr 166, k. 223–224 (mkf w NGAB).

niedawnej decyzji. August II zadośćuczynił tej prośbie – 17 kwietnia 1730 r. anulował przywilej nadany Franciszkowi Bułhakowi, a wójtowskie uprawnienia czasowo przekazał surogatorowi grodzkiemu Kazimierzowi Sakowiczowi. Wydał także uniwersał o przeprowadzeniu w tym samym roku elekcji wojewody, który miał również zostać kolejnym wójtem witebskim<sup>19</sup>.

Franciszek Bułhak próbował bronić utraconego urzędu. Razem ze swoimi mieszczańskimi zwolennikami jeździł do króla do Grodna, lecz zmiany uzyskać nie zdołał. Pod koniec 1730 r. wojewodą i wójtem witebskim został wybraniec szlachty – Marcjan Michał Ogiński<sup>20</sup>, który 7 lutego 1731 r. uroczyście „wjechał na województwo”<sup>21</sup> i przyjął wójtostwo z rąk surogatora grodzkiego.

Kilka lat później Marcjan Ogiński zaplanował przekazanie wójtostwa swojemu synowi, Stanisławowi Jerzemu<sup>22</sup>, wówczas kasztelanowi mściśławskiemu. Otrzymał on nawet od króla 30 marca 1739 r. pisemną zgodę na to. Pamiętając jednak niedawną historię z Bułhakiem i nie chcąc odrywać wójtostwa od krzesła senatorskiego województwa witebskiego, odłożył realizację tego planu<sup>23</sup>. W dokumentach magistratu witebskiego z pierwszej połowy lat 40. jako wójt zawsze występuje Marcjan Ogiński<sup>24</sup>. Do sprawy przekazania wójtostwa synowi, który był już kasztelanem witebskim, wojewoda planował powrócić na sejmie 1748 r. Jednak 14 czerwca tr. Stanisław Jerzy Ogiński nieoczekiwanie zmarł w Warszawie – urząd wójta Witebska zawakował.

Z tej sytuacji skorzystał litewski pułkownik petyhorski Józef Sosnowski<sup>25</sup>. Już 22 czerwca 1748 r. otrzymał on z rąk Augusta III przywilej na wójtostwo witebskie<sup>26</sup>, a 3 lipca tr. złożył odpowiednią przysięgę przed kanclerzem i księgami Metryki Litewskiej. Tym samym – przynajmniej w teorii – został pełnoprawnym wójtem<sup>27</sup>. Marcjan Ogiński, zaskoczony takim rozwojem wydarzeń, ustępować bynajmniej nie zamierzał. Próbował polubownie rozwiązać problem. Początkowo był nawet gotów uznać Sosnowskiego za wójta, jeśli ten dożyłotnio pozostawiłby

<sup>19</sup> LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 90; BPAU i PAN, rkps 6093, k. 87v–88; RGADA, f. 389, inw. 1, nr 162, k. 508–510 (mkf w NGAB).

<sup>20</sup> LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 90–90v; BPAU i PAN, rkps 6093, k. 88. Marcjan Michał Ogiński (1672–1750), miecznik litewski (1695), kasztelan witebski (1703), wojewoda witebski (1730); A. Link-Lenczowski, *Ogiński Marcjan Michał h. własnego*, w: PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 620–624.

<sup>21</sup> Л. Хмяльніцкая, *Род фундаментаў і мецэнатаў*, „Віцебскі сшытак” 1995, nr 1, s. 44–45.

<sup>22</sup> Stanisław Jerzy Ogiński (1710–1748), kasztelan mściśławski (1738) i witebski (1740); A. Link-Lenczowski, *Ogiński Stanisław Jerzy h. własnego*, w: PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 637–638.

<sup>23</sup> LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 90v; BPAU i PAN, rkps 6093, k. 88.

<sup>24</sup> NGAB, f. 1805, op. 1, nr 2, k. 6, 35, 198, 234, 544.

<sup>25</sup> Józef Sosnowski (zm. 1783), pisarz wielki litewski (1754), wojewoda smoleński (1771), hetman polny litewski (1775), wojewoda połocki (1781); Z. Zielińska, *Sosnowski Józef Sylwester h. Nałęcz*, w: PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 559–565.

<sup>26</sup> NGAB, f. 1805, op. 1, nr 3, k. 84–84v; RGADA, f. 389, inw. 1, nr 176, k. 79–80 (mkf w NGAB).

<sup>27</sup> NGAB, f. 1805, op. 1, nr 3, k. 86–86v.

Ogińskiemu folwark Łukiszki, który w XVIII w. był dodatkiem do wójtostwa<sup>28</sup>. Wysiłki te nie przyniosły jednak skutku.

20 lipca 1748 r. do miasta nad Dźwiną przybył towarzysz chorągwi Sosnowskiego – Kazimierz Lachowiecki Czechowicz, którego pułkownik petyhorski mianował swoim witebskim namiestnikiem – landwójtem. Czekало go bardzo zimne przyjęcie. Uzbrojone warty Ogińskiego patrolowały ulice i rynek, a nowego landwójta nawet nie wpuściły do ratusza. Ten ostatni, wobec groźby krwawej rozprawy, jeszcze tego samego dnia wyjechał z Witebska i skierował się na południe, by wnieść protestację na działania wojewody do ksiąg grodzkich sąsiedniego powiatu orszańskiego<sup>29</sup>.

Tak Ogiński, jak i Sosnowski zwrócili się do sądów. Jednak dość szybko obie strony, znając tempo egzekucji w państwie orzeczeń sądowych, zaczęły przygotowywać się do rozwiązania problemu *manu militari*. Pod koniec sierpnia 1749 r. Sosnowski zdołał zebrać „partię” liczącą około 100 dobrze uzbrojonych konnych. Oprócz ludzi pułkownika w jej skład weszli „pachołki” podkomorzego smoleńskiego Antoniego Chrapowickiego, żołnierze hory-horeckiego garnizonu Józefa Sołłohuba<sup>30</sup> oraz sługi horodniczego orszańskiego Bogusława Szkulcieckiego. Równie gruntownie przygotował się Marcjan Michał Ogiński: skoncentrował w Witebsku nadworną rajtarię, szlachtę starostwa borysowskiego oraz dóbr ziemskich Mikulin<sup>31</sup>.

11 września 1749 r. we mgle przed świtem oddział Sosnowskiego wjechał do Witebska i nie napotykając żadnego oporu na przedmieściach, zaatakował „rezydencję wójtowską” – ratusz. Bitwa trwała około półtorej godziny, ale – pomimo znacznych strat – napastnicy nie zdołali zdobyć masywnego, muranego budynku. Musiał więc Sosnowski wycofać się z Witebska, a miasto nie spłonęło tylko przez szczęśliwy zbieg okoliczności – w nocy przed szturmem padał obfity deszcz<sup>32</sup>.

Wojewoda witebski mógł świętować zwycięstwo, lecz jego tryumf nie trwał długo – zmarł bowiem 1 kwietnia 1750 r.<sup>33</sup> Wójtostwo, po odejściu konkurenta, było osiągalne dla Józefa Sosnowskiego, który już 28 maja 1750 r. wyprosił

<sup>28</sup> Zachował się projekt odpowiedniego „gwarancyjnego listu” z 23 VI 1748 r., który zapewne mógł być zaproponowany Sosnowskiemu przez Ogińskiego; LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3387, k. 1.

<sup>29</sup> LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 32–33.

<sup>30</sup> Józef Sołłohub (1709–1781), kasztelan żmudzki (1742), kasztelan (1748) i wojewoda witebski (1752); P. Romaniuk, *Sołłohub (Ursyn Dowojna Sołłohub) Józef Antoni h. Prawdzic*, w: PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 319–323.

<sup>31</sup> LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 46v–48v, 57v, 59, 59v, 72, 72v, 91, 91v.

<sup>32</sup> М.Дз. Макараў, *Бітва пад гадзіннікам: штурм віцебскай ратушы 11 верасня 1749 года*, w: *Віцебскі край. Матэрыялы III Міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі, прысвечанай 500-годдзю беларускага кнігадрукавання, 23 лістапада 2017 г., Віцебск*, Мінск 2018, s. 94–99.

<sup>33</sup> *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 204.



u Augusta III zgodę na przekazanie tego urzędu Józefowi Sołłohubowi – wówczas kasztelanowi witebskiemu. W dokumencie królewskim zastrzeżono prawo Sołłohuba do samodzielnego mianowania w przyszłości witebskich burmistrzów, co świadczy o nieznaczących uprawnieniach mieszczan<sup>34</sup>.

W lipcu 1750 r. Józef Sosnowski, jeszcze będąc wójtem, osobiście przyjechał do Witebska i wysłuchał przysięgi urzędników magistratu. A w kolejnym roku istotnie rzeczywiście zrezygnował z urzędu na korzyść Józefa Sołłohuba<sup>35</sup>. Pod kontrolą tego ostatniego – od 1752 r. wojewody witebskiego – wójtostwo pozostawało aż do 1772 r.

Walka o władzę, wstrząsająca miastem w latach 1729–1730 i 1748–1750, znacznie przyczyniła się do ożywienia zainteresowania dokumentami witebskiej magdeburskiej. Bardzo poważnie zainteresował się historią przynajmniej jeden z głównych uczestników tych wydarzeń – wojewoda i wójt witebski Marcjjan Michał Ogiński. Podczas sporów z Józefem Sosnowskim, dla uzasadnienia aktualnych żądań, wielokrotnie zwracał się do przeszłości. Około 1749 r. sporządzono dla niego wiele szczegółowych notatek historycznych na temat wójtostwa witebskiego. Jedną z nich – „Memoryał całego interesu wójtostwa witebskiego” – znajduje się obecnie wśród rękopisów Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie<sup>36</sup>, drugą – „Status causae [...] Pana Marcjana Michała Ogińskiego...” – w zespole Ogińskich w Archiwum Historycznym Państwa Litewskiego w Wilnie<sup>37</sup>. Oba źródła zawierają liczne odwołania do dokumentów: przywilejów królewskich, wyroków sądowych, konstytucji sejmowych itp. Są więc niewątpliwie rezultatem skrupulatnych poszukiwań archiwalnych, a znaczna ich część – choć z pewnością nie całość – mogła być zaczerpnięta z Księgi przywilejów Witebska.

Swoim zakresem chronologicznym – około 180 lat – oraz stopniem argumentacji obie notatki przypominają prace współczesnych historyków. Ponieważ jednym z głównych wątków w tych utworach jest wykazanie sprzeczności z prawem działań Franciszka Bułhaka, które przed 20 laty stworzyły precedens oderwania wójtostwa od województwa<sup>38</sup>, można założyć, że to właśnie wojewoda zainicjował rozpoczęcie badań nad historią władz miejskich Witebska tuż po 1731 r., w celu niedopuszczenia do podobnych sytuacji w przyszłości.

Po objęciu stanowiska wójta i przyjęciu kontroli nad wszystkimi sprawami Marcjjan Ogiński stwierdził, że spuścizna dokumentalna po jego poprzednikach znajduje się w wyjątkowo opłakanym stanie: „dawniejsze za dawniejszych

<sup>34</sup> RGADA, f. 389, inw. 1, nr 176, k. 756–757 (mkf w NGAB).

<sup>35</sup> *Историко-юридические материалы, извлечённые из актов книг губерний Витебской и Могилёвской*, t. 18, Витебск 1888, s. 372–373, 389.

<sup>36</sup> BPAU i PAN, rkps 6093, k. 87–88.

<sup>37</sup> LVIA, f. 1177, op. 1, nr 3380, k. 88–91v.

<sup>38</sup> *Ibidem*, k. 90–90v; BPAU i PAN, rkps 6093, k. 87v–88.

wójtostw i jurysdykcji ekspedycyjne akta w bardzo małej pokazały się być liczbie, nieintroligowane, bez porządku będące<sup>39</sup>. Niemal zupełny brak dokumentów magistratu witebskiego z pierwszych dekad XVIII stulecia był w znacznym stopniu następstwem niezadowalającej pracy kancelarii miejskiej w okresie wielkiej wojny północnej (1700–1721) i pierwszych lat powojennych. Dlatego – jako zwierzchnik władz miasta – Marcjan Ogiński podjął poważne kroki dla zabezpieczenia własnej dokumentacji wójtowskiej. W połowie lat 40. nakazał zebranie wszystkich akt miejskich „od początku swojej jurysdykcji” i oprawienie ich w czterech osobnych księgach. Polecenie wójta wykonał witebski pisarz miejski Bazyli Czarkowski, a jeden z powstałych w ramach akcji tomów – obejmujący dokumenty z lat 1742–1744 – przetrwał do naszych czasów<sup>40</sup>.

Warto wyjaśnić okoliczności pojawienia się interesujących nas utworów. Na szczęście najstarsza, stworzona w latach 30. Księga przywilejów Witebska zachowała się do naszych czasów. Dziś znajduje się w zasobach Witebskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego<sup>41</sup>.

Pomysł zebrania wszystkich dokumentów dotyczących stanu prawnego gminy miejskiej Witebska i oprawienia ich kopii w jednym tomie zrodził się krótko po zakończeniu „awantury” Franciszka Bułhaka, gdy niedawny konflikt cieszył się sporym zainteresowaniem lokalnej społeczności. Teoretycznie inicjatorami całego przedsięwzięcia mogli być zarówno pokonani zwolennicy obalonego wójta ze środowiska – marzących o większej samodzielności – zamożnych i wpływowych mieszczańskich rodzin, jak też wojewoda i wójt witebski Marcjan Michał Ogiński, dążący do uporządkowania miejskiego archiwum. Druga wersja wydaje się bardziej prawdopodobna. Pewną rolę mogło też odegrać wyciągnięcie wniosków z katastrofalnych konsekwencji pożaru z 11 czerwca (31 maja) 1733 r.<sup>42</sup>, choć trzeba zauważyć, że poważne pożary zdarzały się w mieście i wcześniej, ale nigdy nie wywołały podobnej refleksji.

Oryginały najważniejszych dokumentów gminy miejskiej Witebska – przywilejów królewskich, „listów”, uniwersałów, wyroków sądowych, kwitów poborowych itp. – w okresie od XVI do początków XVIII w. przechowywano w jednym miejscu, w tzw. skrzyni przywilejów. W ciągu dwu stuleci zgromadzono w niej znaczną ilość rozmaitych dokumentów i nawet urzędnicy miejscy nie znali całej zawartości skrzyni. Dlatego też 3 września 1733 r. komisja magistratu witebskiego – w składzie: burmistrzowie Jakub Łapa i Hrehory Sadokowicz, rajca Jan Iholnik, ławnicy: Semeon Ziemkowicz i Jekim Zafataj oraz kilka innych osób – dokonała rewizji skrzyni, wyodrębniła dokumenty dotyczące prawa i uporządkowała je wedle zawartości i chronologii. W efekcie powstał rejestr dokumentów

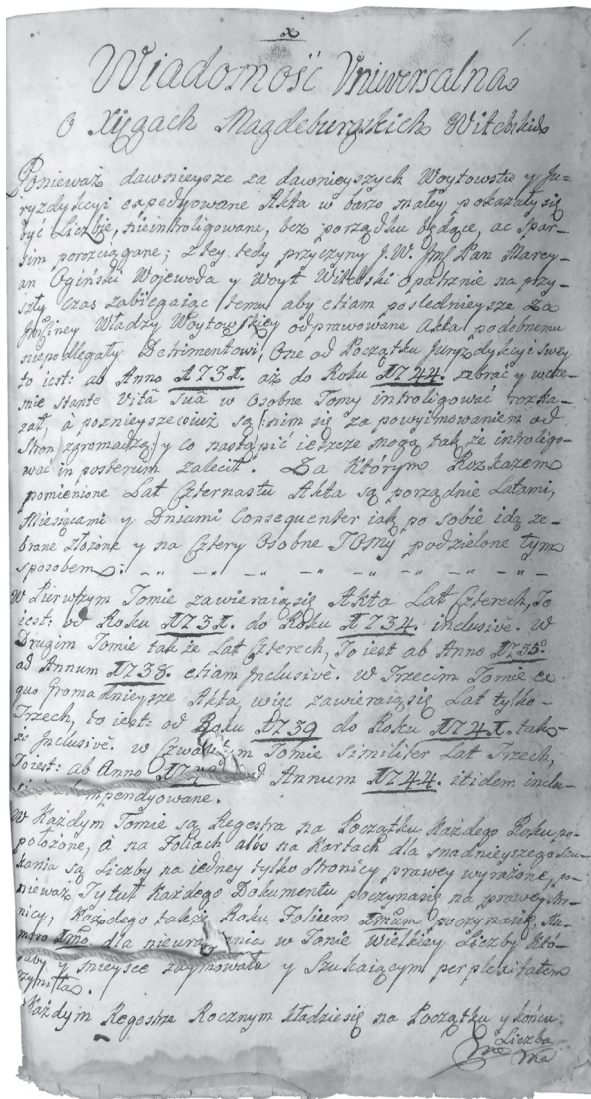
<sup>39</sup> NGAB, f. 1805, op. 1, nr 2, k. 1.

<sup>40</sup> *Ibidem*, k. 1–1v.

<sup>41</sup> Віцебскі Абласны Краязнаўчы Музей (dalej: ВАКМ), rkps 7261.

<sup>42</sup> *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 200.





Il. 1. „Wiadomość uniwersalna” o księgach magistratu witebskiego z księgi miejskiej z lat 1742–1744; NGAB, f. 1805, op. 1, nr 2, k. 1.

– 10 pergaminowych i 36 papierowych – a obie listy otrzymały osobną numerację, pod nr. 35 znalazło się aż pięć aktów – zebranych z przeznaczeniem do przyszłej księgi. Listę umieszczono w „skrzyni przywilejów” razem z rejestrowanymi w niej dokumentami<sup>43</sup>.

<sup>43</sup> BAKM, rkps 7261, k. 1–2v.

Nie wiadomo, kiedy magistrat witebski przystąpił do spisywania Księgi przywilejów. Zapewne przerwa po wrześniowej rewizji 1733 r. nie była długa. Prace nad kopiowaniem dokumentów przeprowadzono na podstawie jednolitego planu, aczkolwiek rzeczywisty układ opracowywanych aktów był nieco inny niż w momencie stworzenia rejestru. Zadanie zlecono trzem osobom. Pierwszą z nich (ręka pisarska nr 1) można z pewnością zidentyfikować: był to ławnik Semeon Ziemkowicz, jego ręką spisano bowiem registr księgi<sup>44</sup>. Identyfikacja dwóch pozostałych osób nie jest możliwa, dlatego będziemy używać określeń ręka pisarska nr 2 i nr 3.

Semeon Ziemkowicz miał wykonać najbardziej godną część zadania – przepisać dziesięć przywilejów pergaminowych. Mniej prestiżową pracę z papierową częścią aktów magdeburgii podzielono prawie równo między dwie pozostałe osoby: dokumenty z numerami 1–10 i 21–34 zostały wykonane ręką pisarską nr 2, a z numerami 11–20 oraz 35 (całych 5 aktów) i 36 (solidnych rozmiarów inwentarz miasta z roku 1641) – nr 3. Pomimo odgórnego planowania projektu, każdy z trzech skrybów musiał zapewnić sobie materiał do pisania samodzielnie. Różni się on we wszystkich trzech przypadkach. Papier, na którym pisał Semeon Ziemkowicz, ma znak wodny „Herb Amsterdamu” z wtórnym znakiem wodnym „KIK”, ten z zapisem ręką pisarską nr 2 – znak wodny „Pro Patria” z wtórnym znakiem „C & I HONIC”, a zapisany ręką pisarską nr 3 – trochę różniący się od poprzedniego znak wodny „Pro Patria” z wtórnym znakiem „C & I Honic”<sup>45</sup>.

Wszyscy trzej skrybowie pracowali samodzielnie, nie ujednolicając metod pracy. Semeon Ziemkowicz – jego część na tle pozostałych wyróżnia się bogatą dekoracją artystyczną, która obejmuje przerysowany z oryginału przywileju 1597 r. kolorowy herb Witebska<sup>46</sup> – dokumentów nie numerował i nie tytułował. Prawdopodobnie mając dostęp do rejestru stworzonego we wrześniu 1733 r. z własnym udziałem, w ogóle nie uważał tego za konieczne. Właściciel ręki pisarskiej nr 2 nadawał aktom swojej części księgi numery (zapisy w kształcie „Num 1mo”, „Num 2do” i in.) i samodzielnie układał tytuły, które jednak nie w pełni odpowiadają przedstawionym w rejestrze. Począwszy od dok. nr 21 wpisane przez niego tytuły często stają się celowo krótkie i uproszczone, przykładowo: Aprobacja libertacji Witebsku, Uniwersał do miasta<sup>47</sup>. Właściciel ręki pisarskiej nr 3 akt nie numerował. On z kolei układał szczegółowe tytuły dokumentów, lecz z reguły umieszczał je nie przed tekstem, ale pisał małymi literami na marginesie.

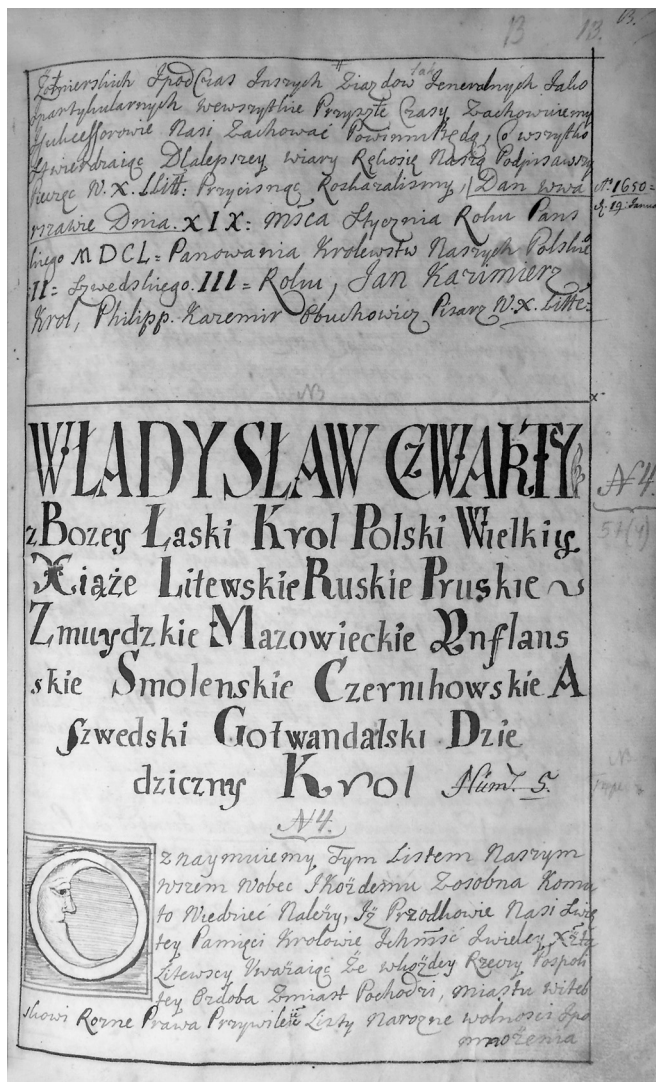
Ponieważ kopiści nie skoordynowali swoich działań – pojawił się problem łączenia części przyszłej księgi w jedną całość. W pierwszym przypadku wszystko

<sup>44</sup> *Ibidem*, k. 2v.

<sup>45</sup> *Ibidem*, k. 3–22 (Ziemkowicz); *ibidem*, k. 23–31, 40–63 (ręka nr 2); *ibidem*, k. 32–39, 64–79 (ręka nr 3); E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a. Atlasas*, Vilnius 1967, s. 21, 25, 395 (1 – podobny do nr. 84, 97, 98; 2 i 3 – bardzo podobne do nr. 2867).

<sup>46</sup> BAKM, rkps 7261, k. 8v.

<sup>47</sup> *Ibidem*, k. 43, 52.



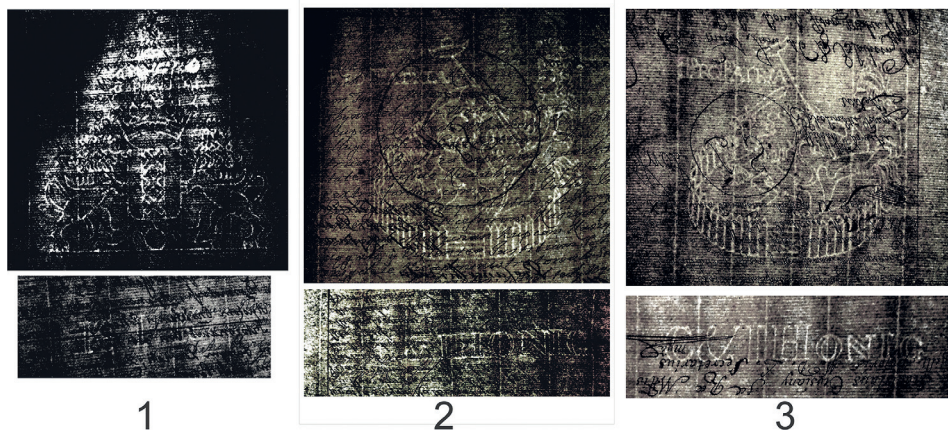
Il. 2. Pierwsza Księga przywilejów Witebska (lata 30. XVIII w.), ręka pisarska nr 1 – ławnik Semeon Ziemkowicz; BAKM, rkps 7261, k. 13.

poszło gładko: właściciel ręki pisarskiej nr 2 zostawił na początku swojego zeszytu pustą stronę, a Semeon Ziemkowicz przepisał na nią końcową część pergaminowego dok. nr 10. W drugim przypadku pojawił się już jednak problem. Skryba posługujący się ręką pisarską nr 3 przygotowywał się do połączenia części i pozostawił na początku swojego zeszytu (dok. nr 11–20) cały czysty arkusz. Jednak jego kolega (ręka pisarska nr 2) bezmyślnie zapisał obie części swoich materiałów (papierowe dok. nr 1–10 i 21–34) bez żadnej przerwy i osoby układające księgę





Il. 3. Структура первой Книги привилегий Витебска (лata 30. XVIII в.) według typów znaków wodnych i charakterów пisma; БАКМ, rkps 7261.



Il. 4. Znaki wodne papieru pierwszej Книги привилегий Витебска (лata 30. XVIII в.); БАКМ, rkps 7261.

musiały dodać wkładkę. Przy tym końcowa część dok. nr 10, oddzielona od jego początku przez włożony zeszyt, została przekreślona i przepisana na nowo już ręką pisarską nr 3 na pierwszej stronie tego zeszytu, a druga i ostatnia strony wkładki pozostały bez żadnego tekstu. Charakter łączenia dok. nr 35 i 36 (ręka pisarska nr 3) z poprzednią częścią książki nie jest całkowicie jasny, ponieważ tutaj, jeśli wziąć pod uwagę stosunek podstawowych i wtórnych znaków wodnych, wyraźnie brakuje kilku arkuszy<sup>48</sup>.

Zwieńczeniem pracy było dołączenie na początku rękopisu rejestru dokumentów. Jednak i tu kopiści wykonali pracę niezbyt starannie. Nie sporządzili listy faktycznie zawartych w zbiorze aktów, lecz ograniczyli się do przepisywania rejestru dokumentów (ręka Semeona Ziemkowicza) ze „skrzyni przywilejów”, spisane przez komisję magistratu 3 września 1733 r.<sup>49</sup> Próby pogodzenia rzeczywistej treści świeżo przepisanej księgi z tym rejestrem doprowadziły do poważnej dezorganizacji jej struktury wewnętrznej. Aktom pergaminowej części nadano niezbyt konsekwentną numerację (4, 7, 5 i in.), a niektóre numery z rejestru zarówno w części pergaminowej, jak i w papierowej pominięto z powodu braku odpowiednich dokumentów.

Najwyraźniej w zamyśle twórców pierwszej Księgi przywilejów Witebska leżała chęć utrwalenia tekstów ważnych dla miasta aktów i określenia – za pomocą inwentarza Witebska z 1641 r. – dokładnego zakresu ich obowiązywania. W rejestrze z 1733 r. ostatni dokument ma nr 36 i jest to właśnie wspomniany inwentarz. W samej księdze po zakończeniu tekstu tegoż dokumentu dużymi literami napisano słowo „Koniec”, a tylna strona karty pozostała bez tekstu<sup>50</sup>. W ten sposób pierwsza Księga przywilejów obejmuje arkusze 1–79v rękopisu, który dziś jest przechowywany w zasobach Witebskiego Obwodowego Muzeum Krajoznawczego. Można stwierdzić, że prace nad jej spisaniem zakończono nie później niż w późną jesień 1735 r., ponieważ dodany wkrótce przywilej Augusta III z 27 listopada 1735 r. znajduje się już po inwentarzu miasta 1641 r., co jest wyraźnym naruszeniem pierwotnego planu<sup>51</sup>.

Stworzona między wrześniem 1733 a listopadem 1735 r. pierwsza Księga przywilejów Witebska okazała się utworem bardzo dalekim od doskonałości. I nie chodzi tu o zwykłe – całkiem liczne – omyłki pisarza. Jednak jej rzeczywista treść w wielu przypadkach nie odpowiada załączonemu rejestrowi. W pergaminowej części zbioru brakuje wspomnianych w rejestrze dokumentów z nr. 1 (dekret króla Zygmunta Starego z 7 VIII 1516) i 2 (przywilej króla Zygmunta Augusta z 3 IV 1558). Pod nr. 3 papierowej części zamiast zapisanego w rejestrze listu króla Zygmunta III Wazy do wojewody połockiego Andrzeja Sapiehy (1599) wpisany

<sup>48</sup> *Ibidem*, k. 23 (1. łączenie); *ibidem*, k. 32–32v, 39v–40 (2. łączenie); *ibidem*, k. 63v–64 (3. łączenie).

<sup>49</sup> *Ibidem*, k. 2v.

<sup>50</sup> *Ibidem*, k. 79–79v.

<sup>51</sup> *Ibidem*, k. 80–83v.

jest list króla Zygmunta Augusta do wojewody witebskiego Stefana Zbaraskiego (6 VI 1561). Zadeklarowany w rejestrze pod nr. 30 papierowej części „przywilej po łacinie pisany...” (1696) w księdze w ogóle się nie pojawił. Wygląda na to, że łacina była dla trzech witebskich skrybów rzeczą zbyt trudną<sup>52</sup>.

Po drugie, tworzące księgę osoby podczas kopiowania oryginalnych dokumentów popełniły wiele poważnych – niekiedy kuriozalnych – błędów związanych z odczytaniem cyfr rzymskich. Przykładowo: przywilej Jana Kazimierza z 15 stycznia 1650 r. (papierowy, nr 10) właściciele rąk pisarskich nr 2 i 3 wpisali do księgi pod rokiem 1602 (MDCII), choć w rejestrze Semeona Ziemkowicza ten akt datowano właściwie. Uniwersały tego samego władcy nakazujące ludności Witebska naprawę umocnień zamków (papierowy, nr 11, 1667) oraz do szlachty witebskiej, nakazujący jej miejskim poddanym wypełnianie wszystkich powinności tak jak królewscy mieszczanie (papierowy, nr 12, 1668), zarówno w rejestrze, jak i w tekście księgi są błędnie datowane – odpowiednio na lata 1663 (MDCLXIII) i 1664 (MDCLXIII)<sup>53</sup>. A oczywiste jest, że ostatnie dwa dokumenty mogły zostać wydane dopiero po zawarciu rozejmu andruszowskiego (1667) i powrocie Witebska do Rzeczypospolitej. Niemniej jednak błędy te weszły do historiografii i nawet w zbiorze dokumentów *Витебская старина* Aleksieja Sapunowa zostały one opublikowane pod tymi samymi, niewłaściwymi datami<sup>54</sup>.

Błędy te świadczą, że twórcy pierwszej Księgi przywilejów Witebska nie mieli kwalifikacji niezbędnych do realizacji takiego przedsięwzięcia. Być może w latach 1733–1735 w środowisku witebskiego magistratu w ogóle nie było takich osób. Warto wspomnieć, że po „wjeździe” w 1731 r. na województwo Marcjan Ogiński negatywnie oceniał stan witebskiej kancelarii ratuszowej. Nie wiadomo nawet, czy funkcjonował wówczas pisarz miejski, pierwsze wzmianki o pełnieniu jego obowiązków przez Bazyla Czarkowskiego odnoszą się bowiem dopiero do początku lat 40.<sup>55</sup> Istotne braki w pierwszej Księdze przywilejów mogą wskazywać na wymuszenie na magistracie jej stworzenia. Władze miasta musiały zająć się sprawą, choć nie były w stanie zapewnić właściwego jej poziomu. Zapewne powodem rozpoczęcia pracy był bezpośredni nacisk wojewody i wójta Marcjana Michała Ogińskiego.

W jaki sposób korzystano w praktyce z pierwszej Księgi przywilejów Witebska? Została ona uznana przez magistrat za – może nie całkiem typową – aktową księgę miejską. Na jej podstawie wydawano wypisy o statusie urzędowych kopii dokumentów. Przykładowo: 23 listopada 1747 r. pisarz miejski Bazyl Czarkowski jednocześnie wydał kilka wypisów z niej leśniczemu witebskiemu Leonowi Biruli, jednocześnie odnotowując to na jej stronach<sup>56</sup>. Ponadto usystematyzowanie

<sup>52</sup> *Ibidem*, k. 1–2v, 25–25v, 53–55v.

<sup>53</sup> *Ibidem*, k. 1v, 31v–32, 33–34, 40.

<sup>54</sup> *Витебская старина...*, t. 1, s. 144–146.

<sup>55</sup> NGAB, f. 1805, op. 1, nr 1, k. 13v; *ibidem*, nr 2, k. 164v.

<sup>56</sup> BAKM, rkps 7261, k. 68, 77v.



wielu aktów z różnych okresów w ramach jedyne go tomu pozwoliło – osobom mającym do niego dostęp – na szybkie uzyskanie informacji na temat różnych kwestii związanych z życiem wewnętrznym Witebska. Na tej podstawie stworzono „memento” o ludności żydowskiej i poddanych szlacheckich w mieście, który 8 lipca 1750 r. wręczono wójtowi Józefowi Sosnowskiemu<sup>57</sup>. Zawierał on dość szczegółowy opis problemu w ciągu poprzednich 150 lat. Ponadto około 1749 r. sporządzono kilka obszernych notatek historycznych dotyczących wójtostwa witebskiego dla wojewody i wójta Marcjana Ogińskiego. Najprawdopodobniej i te dokumenty w dużym stopniu oparto na materiałach księgi. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że zapoczątkowała ona zwyczaj sporządzania historycznych notatek na aktualne tematy.

W drugiej ćwierci XVIII w. do pierwotnego bloku Księgi przywilejów Witebska dodano kilka dokumentów o różnej treści (k. 80–89v). Co ciekawe, również tutaj kopiści z różnymi charakterami pisma (już nie ręce pisarskie nr 1, 2, 3) nadal używali papieru ze znakiem wodnym „Pro Patria” i wtórnymi znakami wodnymi „C & I HONIC” lub „C & I Honic”. Do tego bloku należą wspomniany wcześniej przywilej Augusta III dla mieszczan witebskich z 27 listopada 1735 r., kwit o spłaceniu przez miasto długu konwentowi bernardynów (1737), wyjęta z ksiąg Metryki Litewskiej atestacja służąca mieszczanom Łapom (1738) i załączony do niej wypis z konstytucji sejmowej z 1667 r., kolejna atestacja wydana wspomnianym Łapom (1748), a także dwa dokumenty z 1748 r. dotyczące wypłaty przez miasto świadczeń na utrzymanie wojska – hiberny<sup>58</sup>. Wszystkie te dokumenty weszły następnie do kolejnej Księgi przywilejów Witebska, przepisanej w kilku egzemplarzach w 1758 r. przez Michała Stawskiego oraz w latach 1767–1768 przez Stefana Awierkę. Należy zauważyć, że niektóre arkusze tej części zbioru zaginęły między 1768 a 1837 r. W atestacji z 1738 r. w tym tomie brakuje końca, chociaż u Awierki zachował się w całości<sup>59</sup>. Ponadto w latach 1740–1750 na pustych wcześniej stronach wykonano wiele małych zapisów, część z nich – przykładowo: „szynk bracki ratuszny”, o długach miasta – następnie włączono do ksiąg Stawskiego i Awierki<sup>60</sup>.

30 listopada 1837 r. komisja powołana do sprawdzenia dawnych ksiąg aktowych stwierdziła w pierwszej Księdze przywilejów Witebska 89 arkuszy, o czym na ostatniej stronie rękopisu pozostawiono odpowiedni zapis<sup>61</sup>. Wówczas zbiór najpewniej nadal miał postać stosu arkuszy papieru. Dopiero w końcu XIX w. został on zebrany i uporządkowany przez pełnoprawnego członka Witebskiego Gubernialnego Komitetu Statystycznego Aleksieja Sapunowa. Wówczas księgę oprawiono i włączono do niej – poczynając od arkusza 90 – wiele oryginalnych

<sup>57</sup> *Ibidem*, k. 86–86v.

<sup>58</sup> *Ibidem*, k. 80–85v, 88–89.

<sup>59</sup> *Ibidem*, k. 85v; LMAVB, rkps F17-208, k. 302v–303.

<sup>60</sup> BAKM, rkps 7261, k. 63v; LMAVB, rkps F17-208, k. 161; *ibidem*, rkps F22-69, k. 85v, 146v.

<sup>61</sup> BAKM, rkps 7261, k. 89v.

dokumentów z XVII–XVIII w., które wcześniej nie miały z nią nic wspólnego. Tej ostatniej grupy aktów w niniejszym artykule nie omawiam.

Kolejna redakcja Księgi przywilejów Witebska związana jest z Michałem Stawskim. Wprawdzie sama księga zaginęła, jednak Stefan Awierka na stronach utworzonych przez siebie egzemplarzy zbioru dokumentów witebskich wielokrotnie zauważał, że jedynie przepisał wszystko dosłownie z księgi Michała Stawskiego. Stwierdzał więc m.in.: „Tę całą księgę przywilejów miastu Witebskiemu służących słowo od słowa kopiowałem z księgi pisanej przez [...] Pana Stawskiego [...] ja, Stefan Hawriłowicz Awierko”<sup>62</sup>; „Przepisywana ta księga z księgi [...] Pana Stawskiego przez Stefana Hawriłowicza Awierkę słowo w słowo”<sup>63</sup>; „Całą tę księgę przywilejów z księgi [...] Pana Michała Stawskiego przepisałem słowo od słowa ja, Stefan Hawriłowicz Awierko, mieszczanin witebski”<sup>64</sup>. Dlatego też na podstawie przejrzenia trzech – omal identycznych – zachowanych ksiąg Awierki<sup>65</sup> można uzyskać dość szczegółowy obraz ich wspólnego protografu.

Zgodnie z zapisami Stefana Awierki pozostawionymi na stronach jego rękopisów, Michał Stawski był „dyrektorem” (nauczycielem domowym) Jakuba i Ferdynanda Smyków – dzieci rajcy witebskiego Mikołaja Smyka<sup>66</sup>. Ponadto według notatek Awierki Stawski pracował nad swoją księgą w 1758 r., przy czym obszernie dokumenty umieszczone na końcu zbioru (np. nr 36, 45) skopiował on w lipcu tegoż roku<sup>67</sup>. Można zatem przypuszczać, że do końca lata 1758 r. druga redakcja Księgi przywilejów Witebska była całkowicie gotowa.

W skład księgi Michała Stawskiego włączono wszystkie dokumenty pierwszej Księgi przywilejów zgodnie z jej stanem na koniec jesieni 1735 r. Mechanicznie przepisano je do nowego zbioru w dawnym zestawieniu (praktycznie w tym samym porządku, z wyodrębnieniem pergaminowej i papierowej części, pod starymi numerami), z tymi samymi kuriozalnymi błędami, z zachowaniem pierwotnego kształtu rejestru, rozmieszczonych na marginesie zapisów o wydaniu w 1747 r. wypisów Leonowi Biruli itp. W niektórych jednak przypadkach Michał Stawski, zdając sobie sprawę ze stopnia niedoskonałości protografu, próbował usunąć oczywiste sprzeczności. Skoro więc dwa pierwsze dokumenty pergaminowe wymienione w rejestrze w nowej księdze były nieobecne, trzeci otrzymał od jej twórcy złożony numer w postaci „1, 2, 3”. Tytuł trzeciej pozycji papierowej

<sup>62</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 182.

<sup>63</sup> LMAVB, rkps F22-69, k. 255v.

<sup>64</sup> *Ibidem*, rkps F17-208, k. 194.

<sup>65</sup> BPAU i PAN, rkps 3141; LMAVB, rkps F22-69; *ibidem*, rkps F17-208.

<sup>66</sup> „Pana Stawskiego, który był dyrektorem ucząc dzieci [...] Pana Mikołaja Smyka, radnego sądów miasta [...] Witebska” (BPAU i PAN, rkps 3141, k. 182); „Pana Stawskiego Michała, który był dyrektorem ucząc dzieci, Jakuba i Ferdynanda Smyków, u [...] Pana Mikołaja Smyka, radcy witebskiego” (LMAVB, rkps F17-208, k. 293v).

<sup>67</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 16v, 159v, 215v; LMAVB, rkps F22-69, k. 190v; *ibidem*, rkps F17-208, k. 215v.

w rejestrze został zmieniony i – w końcu – zaczął korespondować z aktem, który w rzeczywistości był częścią zbioru<sup>68</sup>. Ponadto w księdze Stawskiego niektóre dokumenty z pierwszej Księgi przywilejów otrzymały znacznie bardziej szczegółowe tytuły niż poprzednio. To dotyczyło głównie aktów regulujących kwestie aktualne dla magistratu: obecność w mieście dużej gminy żydowskiej oraz znacznej liczby jurydyk szlacheckich i cerkiewnych, a także prawo produkcji przez mieszczan alkoholu na własne potrzeby<sup>69</sup>.

Dokumenty dodane w drugiej ćwierci XVIII w. do pierwszej Księgi przywilejów Witebska włączono również do zbioru Michała Stawskiego. Najważniejszy wśród nich – wspomniany wyżej – przywilej Augusta III z 27 listopada 1735 r. w nowej księdze otrzymał nr 38, lecz został zamieszczony przed inwentarzem miasta z 1641 r. (dok. nr 36). Wraz z nim, pod nr. 37, dodano nowy akt – przywilej Augusta III dla mieszczan witebskich z 12 grudnia 1738 r., pozwalający na organizację izby kupieckiej. Cel tych zmian jest oczywisty. Prawdopodobnie Stawski starał się nie naruszyć intencji twórców pierwszej księgi – najpierw przedstawić akty prawne, następnie zaś ukazać obszar ich obowiązywania – i jednocześnie zachować za dokumentem nr 36 jego poprzedni numer. Jednak w wyniku tej działalności jednostki strukturalne tej części księgi otrzymały następujący, nieco chaotyczny porządek numerów: 35, 37, 38, 36, 39<sup>70</sup>. Wszystkie pozostałe dokumenty z drugiej ćwierci XVIII w. – pokwitowanie z 1737 r. zwrotu długu bernardynom, atestacje wydane witebskim mieszczanom Łąpom z lat 1738 i 1748, wypisy z konstytucji sejmowych z lat 1667 i 1677, dwa dokumenty 1748 r. dotyczące wypłaty hiberny – choć mniej ważne – umieścił Stawski w jednym bloku, bez jakiegokolwiek numeracji, na końcu księgi<sup>71</sup>.

Główna różnica drugiej redakcji Księgi przywilejów, sporządzonej przez Michała Stawskiego, w porównaniu z wersją poprzednią polega na umieszczeniu w niej zupełnie nowego bloku aktów. W skład zbioru w redakcji z 1758 r. po raz pierwszy włączono pięć dokumentów siedemnastowiecznych (nr. 39–43), dotyczących gminy żydowskiej Witebska. Były to: przywileje Władysława IV Wazy z 1633 r. oraz Jana III Sobieskiego z 1679 r., uniwersał hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy z 1688 r., atestacja w sprawie udziału Żydów w obronie miasta w 1654 r. oraz oświadczenie o zniknięciu ważnych żydowskich dokumentów podczas tego oblężenia<sup>72</sup>. Ponadto do księgi Stawskiego trafiły także

<sup>68</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 7v, 22; LMAVB, rkps F22-69, k. 10, 23.

<sup>69</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 11–11v, 118; LMAVB, rkps F22-69, k. 108v, 141v; *ibidem*, rkps F17-208, k. 115v, 155v.

<sup>70</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 131v–144v; LMAVB, rkps F22-69, k. 158v–173v; *ibidem*, rkps F17-208, k. 174v–194v.

<sup>71</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 216–226; LMAVB, rkps F22-69, k. 247v–255v; *ibidem*, rkps F17-208, k. 294–308v.

<sup>72</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 166–182; LMAVB, rkps F22-69, k. 197v–214v; *ibidem*, rkps F17-208, k. 224–247.

następujące akta: „Sojusz między sobą całego miasta i magistratu” z 3 listopada 1757 r. (nr 44), wyrok sądu komisarskiego w sprawie o zabójstwo przez mieszczan witebskich w 1623 r. unickiego arcybiskupa Jozafata Kuncewicza (nr 45)<sup>73</sup>.

Niezbędny dla zrozumienia przyczyn powstania Księgi przywilejów Witebska Michała Stawskiego jest właśnie akt „Sojuszu między sobą całego miasta i magistratu”. Jak z niego wynika, w połowie XVIII w. stosunki między władzami miasta a miejscową gminą żydowską były dość napięte. Korzystając ze swoich przywilejów – często sprzecznych z miejskimi – kahał odmawiał uznania autorytetu władz miejskich w tak ważnych kwestiach jak płacenie podatków i pełnienie powinności. W rezultacie dodatkowe opodatkowanie stanowiło poważne obciążenie dla królewskich mieszczan. Dlatego 3 listopada 1757 r. urzędnicy magistratu i przedstawiciele elity społeczności mieszczańskiej Witebska podpisali wspólną deklarację, że będą razem występować przeciwko gminie żydowskiej i bez względu na koszty zdecydowanie walczyć o swoje prawa. Umówili się także w kwestii wyboru przywódcy swojej struktury oraz zobowiązali do troskliwego przechowywania oryginałów przywilejów miejskich i korzystania w codziennej praktyce wyłącznie z ich kopii. Dlatego zapewne potrzebna była im nowa Księga przywilejów, a oryginału dokumentu „Sojusz między sobą całego miasta i magistratu” przechowywany był u witebskiego rajcy Mikołaja Smyka<sup>74</sup>.

Można uznać, że stworzona w niecały rok po zawarciu antyżydowskiego związku księga miała stać się jego prawnym fundamentem. Wszystkie znajdujące się w niej dokumenty dotyczące zagadnień żydowskich mają obszernie tytuły o charakterze obraźliwym, zawierają epitety takie jak „niby króla”, „niby na wolność”, „fałszywy” lub „zmyślony”. Umieszczenie „żydowskich przywilejów” w księdze Stawskiego miało na celu wykazanie ich prawnej bezpodstawności. Jednak twórca zbioru nie poprzestał na tym. Formułując program sojuszu, przeszedł do bezpośrednich wezwań, by usunąć adwersarzy z przestrzeni miejskiej. Na przykład w swoim komentarzu do uniwersału 1688 r. Stawski napisał o Żydach: „i z tych przyczyn dłużej im w mieście mieszkać nie należy, lecz tak z miasta, jako i przedmieścia jak najprędzej powinni być prawnie wypędzeni, bo czym dłużej w mieście rezydować będą, tym coraz większa i insza bezkońca złość się ich przeciw chrześcianom i mieszczanom z nimi wzmagać się będzie”<sup>75</sup>. Odnosi się wrażenie, że twórca drugiej Księgi przywilejów Witebska zajmował jednocześnie dwa stanowiska: skromnego nauczyciela domowego dzieci rajcy Mikołaja Smyka oraz sekretarza związanej z tą samą osobą organizacji o zdecydowanie antyżydowskim charakterze.

Dziesięć lat po utworzeniu przez Stawskiego Księgi przywilejów pojawiło się kilka kopii tego dzieła, wykonanych przez Stefana Gabryelewicza (Hawryłowicza)

<sup>73</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 182v–215v; LMAVB, rkps F22-69, k. 215–247; *ibidem*, rkps F17-208, k. 247v–293v.

<sup>74</sup> LMAVB, rkps F17-208, k. 251v–252v, 254.

<sup>75</sup> *Ibidem*, rkps F22-69, k. 204–204v.

Awierkę. Nazwisko to jest dobrze znane dzięki napisanej przez niego Kronice Witebska. Niestety o samym autorze wiadomo niewiele. Pochodził on z wpływowej i zamożnej witebskiej rodziny mieszczańskiej. Jego ojcem był Gabryel (Hawryło) Kuryłowicz Awierka, burmistrz i landwójt (zmarł w październiku 1759), matką – Prakseda Awierkowa z rodziny Olszaników. Bratem przyszłego kronikarza był Lucyd Awierka, który wybrał karierę duchową (podobnie jak ojciec zmarł jesienią 1759)<sup>76</sup>. Stefan Awierka nie był urzędnikiem magistratu. Nie ma też wątpliwości, że otrzymał on wystarczająco dobrą dla swojego kręgu i czasu edukację – znał bowiem utwory Marcina Kromera, Macieja Miechowity, Jana Długosza i innych kronikarzy<sup>77</sup>.

Zainteresowanie przeszłością rodzinnego miasta przejawiało się u niego na długo przed rozpoczęciem prac nad Księgą przywilejów Witebska i Kroniką Witebska. Jeszcze w styczniu 1760 r. własnoręcznie skopiował wzięty od witebskiego mieszczanina Michała Pancyrnego zeszyt z notatkami, dotyczącymi głównie lokalnej historii<sup>78</sup>. Należy zauważyć, że Awierka i Pancyrny byli sąsiadami: posiadali przylegające do siebie sklepy na rynku<sup>79</sup>. Możliwe też, że pragnienie wiedzy historycznej Stefan Gabryelewicz odziedziczył po ojcu. Wiadomo, że w ich domu był przechowywany zeszyt z krótkimi notatkami o wydarzeniach w regionie, który Gabryel Kuryłowicz Awierka przepisał „z księgi Pana Jana Czarnowskiego i dziada jego” w październiku 1733 r., a następnie przez wiele lat uzupełniał<sup>80</sup>.

Obecnie zachowały się trzy egzemplarze Księgi przywilejów Witebska wykonane ręką Stefana Awierki. Pierwszy z nich znajduje się wśród rękopisów Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, drugi i trzeci – w Dziale Rękopisów Biblioteki im. Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie<sup>81</sup>. Wszystkie trzy księgi z punktu widzenia cech zewnętrznych (format *in quarto*, opracowanie stron, brązowa skórzana oprawa) są tak podobne, że można je nazwać nie tyle ręcznie pisanymi kopiami, ile „egzemplarzami” tego samego wydania.

Dzięki zapisom pozostawionym przez Stefana Awierkę na stronach tych rękopisów można dość dokładnie określić czas powstania każdej z trzech wymienionych jednostek. Znajdującą się w Krakowie księgę Awierka, zgodnie z jego słowami, przepisywał „w roku 1767 i 8”, „w roku 1768 januari 1 dnia”, „w roku 1768 miesiąca lutego dnia 7”, „w roku Pańskim 1768 miesiąca lutego i dnia siódmego według kalendarza ruskiego”<sup>82</sup>. Z kolei nad „egzemplarzem” przechowywanym

<sup>76</sup> *Ibidem*, rkps F17-208, k. 215v, 254v; NGAB, f. 1805, op. 1, nr 1, k. 171; *Историко-юридические материалы...*, t. 18, s. 301; *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 205.

<sup>77</sup> *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 200–203.

<sup>78</sup> *Ibidem*, s. 200.

<sup>79</sup> NGAB, f. 1805, op. 1, nr 2, k. 234–234v.

<sup>80</sup> *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 200.

<sup>81</sup> BPAU i PAN, rkps 3141; LMAVB, rkps F22-69; *ibidem*, rkps F17-208.

<sup>82</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 16v, 17v, 60v, 159v, 182.

w Wilnie z sygn. F22-69 pracował „w roku 1768”, „roku 1768 miesiąca marca 7 dnia”<sup>83</sup>, a z sygn. F17-208 skończył kopiować „w roku 1768 miesiąca kwietnia 7 dnia”<sup>84</sup>. Mamy więc serię kolejno tworzonych kopii i można przypuszczać, że nie wszystkie są znane. Sam Awierka w notatce na stronie księgi o sygn. F17-208 zaznaczył: „jak żyję na świecie taką księgę dziesiątą wypisałem”<sup>85</sup>. Prawdopodobnie w latach 1767–1768 w ramach jakiegoś własnego planu stworzył co najmniej dziesięć kopii księgi Stawskiego.

Jak już wspomniano, Awierka wielokrotnie zapewniał przyszłych czytelników, że dokładnie skopiował zbiór dokumentów Stawskiego. Asekurował się, zwłaszcza widząc wyraźne braki protografu, np. gdy numeracja dokumentów nie odpowiadała ich kolejności<sup>86</sup>. W rzeczywistości jednak nie udało mu się stworzyć absolutnie dokładnej kopii księgi Stawskiego: wszystkie trzy zachowane egzemplarze wykonane ręką Awierki różnią się szczegółami. W księgach przechowywanych w Krakowie i w Wilnie o sygn. F22-69 dok. nr 25 (potwierdzenie przez Augusta II z 16 IX 1697 reskryptu Jana III Sobieskiego z 20 II 1695) przedstawiono – jak to niewątpliwie było u Stawskiego – w pełnym kształcie, natomiast w egzemplarzu z LMAVB o sygn. F17-208 zamiast tego aktu podano odniesienie do dok. nr 24 (reskryptu Sobieskiego)<sup>87</sup>. W redakcji LMAVB o sygn. F22-69 brakuje dwóch dokumentów z 1748 r. dotyczących wypłaty hiberny, sam Awierka zaś w rejestrze zaznaczył, że pierwszego z nich „nie wpisano tu w tej księdze”<sup>88</sup>. Zapewne w końcu znudziło mu się wielokrotne przepisywanie identycznych fragmentów. Ponadto nagłówki tych samych dokumentów w przywoływanych egzemplarzach księgi często się różnią.

Jaki cel przyświecał Stefanowi Awierce przy przepisywaniu aż dziesięciu egzemplarzy Księgi przywilejów Witebska? Co skłoniło go do zajęcia się tak żmudnym, wielokrotnym kopiowaniem obszernego zbioru dokumentów? Odpowiedzi na te pytania można znaleźć w zapisach pozostawionych przez samego skrybę. W egzemplarzu z BPAU i PAN, powstałym między końcem 1767 a lutym 1768 r., Awierka kilkakrotnie szczerze zauważył, że podjął tę pracę, licząc na zarobek: „szukając z pisania tych przywilejów profitu”, „strzegąc się próżnowania i szukając z pisania profitu”<sup>89</sup>. Później stał się nieco bardziej powściągliwy i już w księdze z LMAVB o sygn. F17-208 (kwiecień 1768) dwukrotnie napomknął w kontekście swojej motywacji: „mając czas i chroniąc się próżnowania”<sup>90</sup>. Widocznie zamierzał

<sup>83</sup> LMAVB, rkps F22-69, k. 20, 190v, 197, 214v, 247.

<sup>84</sup> *Ibidem*, F17-208, k. 254v.

<sup>85</sup> *Ibidem*.

<sup>86</sup> LMAVB, rkps F17-208, k. 145v, 194.

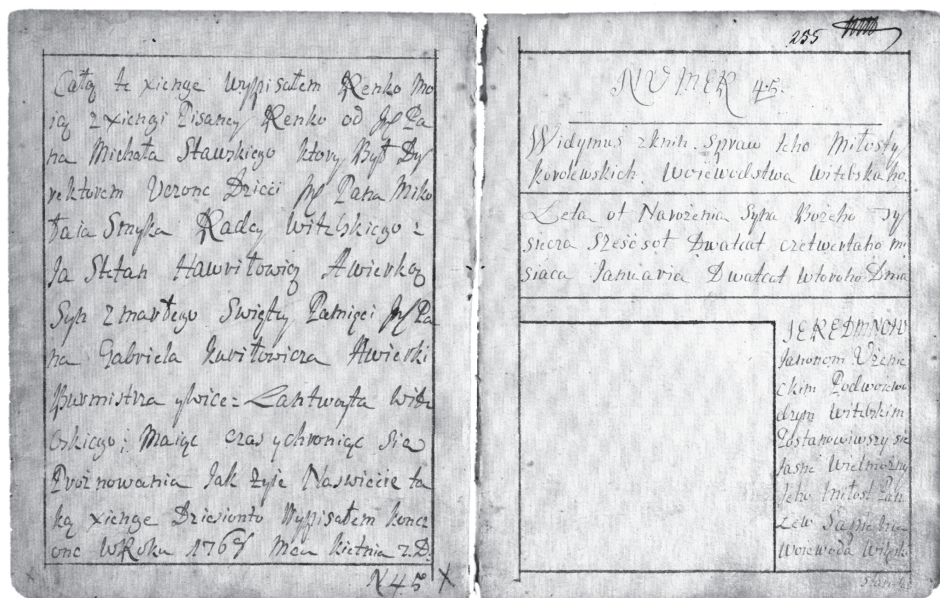
<sup>87</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 101–103; LMAVB, rkps F22-69, k. 120v–123; „Wyrażony ten reskrypt tu potwierdzony jest pod nr. 24. Koniec jego w taki sposób konczy się tu”; *ibidem*, rkps F17-208, k. 132v.

<sup>88</sup> LMAVB, rkps F22-69, k. 20v.

<sup>89</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 60v, 182.

<sup>90</sup> LMAVB, rkps F17-208, k. 254v, 308v.





Il. 5. Druga z przechowywanych w Wilnie Ksiąg przywilejów Witebska Stefana Awierki (1768), notatka wyjaśniająca okoliczności powstania kopii i początek dok. nr 45; LMAVB, rkps F17-208, k. 254v–255.

sprzedać te książki, co może świadczyć o istnieniu w Witebsku popytu na podobną literaturę. I stopniowo – choć niezbyt szybko – udało mu się zrealizować te plany. Wiadomo, że 19 sierpnia 1777 r. witebski rajca Teodor Zapolski kupił od Awierki „krakowski” egzemplarz jego dzieła<sup>91</sup>.

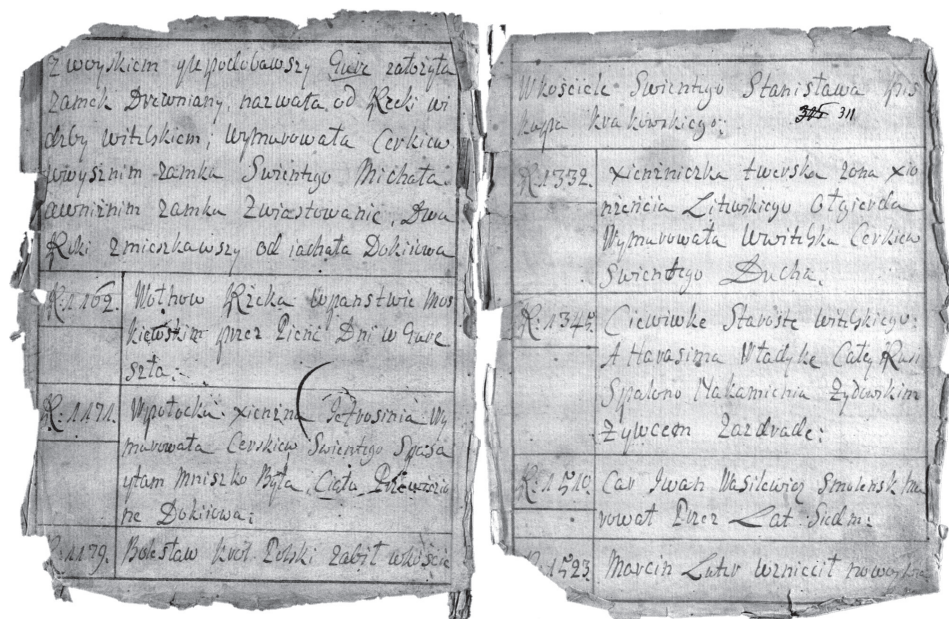
Można przypuszczać, że pomysł stworzenia historii rodzinnego miasta zrodził się u Stefana Awierki podczas pracy nad kopiowaniem Księgi przywilejów. W tym momencie miał on już pewną ilość zgromadzonych materiałów w postaci zeszytów Michała Pancyrnego i Gabriela Awierki, a także własnych wypisów z różnych drukowanych ksiąg historycznych. Ponadto wielokrotne przepisywanie zbioru witebskich dokumentów z XVI–XVIII w. mogło wzmocnić jego przekonanie, że to on jest najlepszym znawcą lokalnej historii.

Po raz pierwszy umieścił coś na kształt swojej przyszłej kroniki w najpóźniejszym – kwietniowym – egzemplarzu Księgi przywilejów (sygn. F17-208), bezpośrednio po dokumentach należących do jej składu<sup>92</sup>. Dzięki temu dodatkowi tom ten stał się lepiej znany jako Kronika Witebska<sup>93</sup>, chociaż nazwa ta niezbyt dobrze odzwierciedla jego główną treść. Na przynajmniej 6 kartach (jedna

<sup>91</sup> BPAU i PAN, rkps 3141, k. 2v.

<sup>92</sup> LMAVB, rkps F17-208, k. 309–313.

<sup>93</sup> Витебская старина..., t. 1, s. XXI.



Il. 6. Druga z przechowywanych w Wilnie Ksiąg przywilejów Witebska Stefana Awierki (1768), fragment Kroniki Witebska; LMAVB, rkps F17-208, k. 310v–311.

z nich – między k. 309 i 310 – zaginęła) Awierka umieścił listę osób wybranych do witebskiego magistratu w 1597 r. oraz listę długów miasta (wziętą z Księgi przywilejów), a także wiele rocznych zapisów pochodzących, wedle uwagi samego Awierki, z zeszytu jego ojca Gabryela Kuryłowicza i własnych notatek kronikarza. Wszystkie te informacje, niektóre z redakcyjnymi poprawkami, zostały później włączone do Kroniki Witebska. Istotnie, biorąc pod uwagę strukturę samej kroniki, należy zauważyć, że niektóre punkty (974 – o założeniu Witebska, 1708 – o spaleniu miasta przez oddział kpt. Sołowjowa, i in.) mogły być zaczerpnięte wyłącznie z zeszytu Michała Pancyrnego<sup>94</sup>. Najogólniej jednak wybór przez Awierkę „niektórych rzeczy godnych czytania i ciekawości” dla tegoż egzemplarza księgi należy uznać za przypadkowy. Po wykazie długów miejskich podana jest dokładna data wpisania tego fragmentu – 7 maja 1768 r.<sup>95</sup> Najprawdopodobniej więc na ten dzień można datować zakończenie spisywania całości protokroniki.

Rękopis znany jako Kronika Pancyrnego i Awierki (lub Kronika Witebska) jest obecnie przechowywany w Dziale rękopisów Rosyjskiej Biblioteki Narodowej

<sup>94</sup> LMAVB, rkps F17-208, k. 310–310v, 312; *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 193, 199.

<sup>95</sup> LMAVB, rkps F17-208, k. 310.

w Petersburgu (sygn. Q.IV.105) i ma wygląd małej książeczki (39 papierowych kart, format *in quarto*). Kronika ma charakter kompilacji. Składa się z kolejno przepisanych przez Stefana Gabryelewicza Awierkę zeszytów Michała Pancyrnego – zawierających najciekawszy blok oryginalnych informacji – i notatek Gabryela Awierki, własnych wypisów kronikarza z różnych drukowanych wydań, list urzędników witebskiego magistratu z 1597 r. i wojewodów witebskich z XVI–XVIII w., wykazu długów miasta oraz informacji o datach śmierci niektórych urzędników miejskich i witebskich mieszczan<sup>96</sup>. Przepuszczalnie całość została skopiowana przez niego w ciągu jednego dnia – 13 lipca 1768 r., datę tę czterokrotnie wskazał we wzmiankach o przepisywaniu poszczególnych części kroniki<sup>97</sup>. Trudno znaleźć jakąś konkretną przyczynę skłaniającą Stefana Awierkę do stworzenia Kroniki Witebska. Być może po zakończeniu kopiowania Księgi przywilejów nie mógł tak od razu oderwać się od pracy i pisał siłą inercji. A może – jak chce się wierzyć – naprawdę uwielbiał historię swojego rodzinnego miasta i właśnie z tego powodu stworzył dzieło, które zapewniło mu miejsce w pamięci potomnych...

Zainteresowanie obywateli Witebska historią miasta, związane z utworzeniem, zredagowaniem i kopiowaniem Księgi przywilejów, miało przyczyny czysto praktyczne. Pierwszą był konflikt o władzę w latach 1729–1730 i dążenie lokalnej administracji do zapobieżenia podobnym sytuacjom w przyszłości, drugą zaś – chęć uzyskania przez magistrat argumentów walce z gminą żydowską. Ostatnim zaś motywem było pragnienie konkretnej osoby – Stefana Gabryelewicza Awierki – zarobienia pieniędzy na sprzedaży informacji potrzebnych lokalnej społeczności. To wszystko podsycalo zainteresowanie historią. W efekcie pod koniec lat 60. XVIII stulecia na brzegach Dźwiny powstał utwór Kronika Pancyrnego i Awierki, który – pomimo swej niedoskonałości – może być uznany za pierwszą historię Witebska.

### Streszczenie

W artykule podjęto próbę przedstawienia okoliczności pojawienia się w Witebsku w XVIII w. zainteresowania przeszłością miasta, które doprowadziło do powstania wielu lokalnych dzieł o charakterze historycznym – Księgi przywilejów Witebska oraz Kroniki Pancyrnego i Awierki.

Głównym czynnikiem takiego zainteresowania źródłami i historią była walka o władzę. W latach 1729–1730 i 1748–1750 miastem wstrząsnęły dwa konflikty o wójtostwo, które dały silny impuls do poznania dokumentów witebskiej magdeburgii. W związku z tym podjęto zdecydowane kroki w celu zabezpieczenia dokumentacji miejskiej.

Pierwsza Księga przywilejów Witebska została stworzona między wrześniem 1733 a listopadem 1735 r. Bezpośrednią przyczyną jej powstania był konflikt o władzę w latach 1729–1730 i dążenie lokalnej administracji do zapobieżenia podobnym sytuacjom w przyszłości.

<sup>96</sup> *Полное собрание русских летописей...*, t. 32, s. 193–205.

<sup>97</sup> *Ibidem*, s. 193, 200, 203.

Druga redakcja tejże książki, wykonana przez Michała Stawskiego, pochodzi z 1758 r. i wiąże się z chęcią uzyskania przez magistrat argumentów w walce z gminą żydowską. Dziesięć lat później pojawiło się z kolei kilka kopii tego dzieła, przepisanych przez Stefana Gabryelewicza Awierkę. Motywem jego działań było pragnienie zarobienia pieniędzy na sprzedaży informacji potrzebnych lokalnej społeczności.

Podczas pracy nad kopiowaniem Księgi przywilejów Witebska u Stefana Awierki zrodził się pomysł stworzenia historii rodzinnego miasta. Po raz pierwszy zamyśl ten widać w dodatku do jednego z egzemplarzy Księgi przywilejów (maj 1768). Rękopis znany jako Kronika Pancyrnego i Awierki został napisany przez Awierkę w lipcu 1768 r. Pomimo swej niedoskonałości utwór ten może być uznany za pierwszą historię Witebska.

## **Vitsyebsk in the Eighteenth Century: History and “Historians” (Old Cartularies of the City, Pantsyrn’ and Averka’s Chronicle) Summary**

The article is an attempt to explain in what way the eighteenth-century city of Vitsyebsk got interested in its history which led to the emergence of a number of local texts of historical nature: “The Book of Vitsyebsk Privileges”, and “Pantsyrn’ and Averka’s Chronicle”. The main factor of the awakened interest in historical sources and history was the struggle for power. In 1729–1730 and 1748–1750 the city was shaken by two consecutive conflicts over the city’s mayoralty which sparked interest in documents of Vitsyebsk registry. This led to decisive steps in order to preserve municipal records.

The first “Book of Vitsyebsk Privileges” was compiled between September of 1733 and November of 1735. Its emergence was related to the struggle for power in 1729–1730 and to the drive of the local government to prevent such a situation from happening again in the future.

The second edition of “The Book of Vitsyebsk Privileges”, by Michał Stawski, appeared in 1758. It was made for the municipal council as an argument in their struggle with the Jewish community. Ten years later its several copies appeared, prepared by Stephen Averka, who wanted to gain money from selling information needed by the local community. While copying “The Book of Privileges”, Averka came up with an idea to compile the history of his native city. The first draft of his future chronicle he included in one of the copies of “The Book of Privileges” (May 1768). A manuscript, known as the “Pantsyrn’ and Averka’s Chronicle” was created by Averka in July 1768. Despite all its imperfections and flaws, the text can be regarded as the first written history of Vitsyebsk.

## **Bibliografia**

### **Źródła drukowane**

*Беларускі архіў*, t. 1, wyd. 3. Даўгяла, Мінск 1927.

*Беларускія летапісы і хронікі*, wyd. У. Арлоў, Мінск 1997.

*Витебская старина*, t. 1, выбór і oprac. А.П. Сапунов, Витебск 1883.

*Историко-юридические материалы, извлечённые из актовых книг губерний Витебской и Могилёвской*, t. 18, Витебск 1888.

*Полное собрание русских летописей*, t. 32: *Хроники: Литовская и Жмойтская, и Быховца. Летописи: Баркулабовская, Аверки и Панцырного*, Москва 1975.

*Привілеї Києва кінця XV – середини XVII ст. Дослідження. Тексти*, wyd. Н. Білоус, Київ 2013.



## Opracowania

- Alexandrowicz S., *Geneza i rozwój sieci miasteczek Białorusi i Litwy do połowy XVII wieku*, w: *idem, Studia z dziejów miasteczek Wielkiego Księstwa Litewskiego*, Toruń 2011, s. 19–93.
- Hardzieju J., *Przyczynek do dziejów kancelarii miejskich grodzieńskich w XVI–XVIII w.*, „Białostoczczyzna” 2001, nr 1–2, s. 3–12.
- Herbst S., *Gosiewski Aleksander*, w: PSB, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 339–340.
- Kuncewicz (*Kunczyc*) Jan Jozafat, w: PSB, t. 16, Wrocław 1971, s. 181–182.
- Laucevičius E., *Popierius Lietuvoje XV–XVIII a. Atlasas*, Vilnius 1967.
- Link-Lenczowski A., *Ogiński Marcján Michał h. własnego*, w: PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 620–624.
- Link-Lenczowski A., *Ogiński Stanisław Jerzy h. własnego*, w: PSB, t. 23, Wrocław 1978, s. 637–638.
- Makarau M., *Miasta powiatu witebskiego w XVI – 1. połowie XVII w. Sytuacja prawna mieszczan, organizacja władz miejskich*, w: *Organizacja władz miejskich na obszarze Pierwszej Rzeczypospolitej i na Śląsku w XIII–XVIII w.*, red. M. Goliński, K. Mikulski, Toruń 2013 (Między Zachodem a Wschodem, t. 6), s. 309–348.
- Makarau M., *Witebskie prawo miejskie w XVI wieku*, „Zapiski Historyczne” 68, 2003, nr 1, s. 7–17.
- Rachuba A., *Sapieha Paweł Jan h. Lis*, w: PSB, t. 35, Warszawa–Kraków 1994, s. 138–148.
- Romaniuk P., *Sołłohub (Ursyn Dowojna Sołłohub) Józef Antoni h. Prawdzic*, w: PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 319–323.
- Sowa A., *Pociąg Kazimierz Aleksander h. Waga*, w: PSB, t. 27, Wrocław 1983, s. 34–35.
- Wasilewski T., *Kiszka Krzysztof h. Dąbrowa*, w: PSB, t. 12, Wrocław 1966–1967, s. 510–511.
- Werdt von Ch., *Stadt und Gemeindebildung in Ruthenien. Okzidentalisation der Ukraine und Weißrusslands im Spätmittelalter und in der frühen Neuzeit*, Wiesbaden 2006.
- Zielińska Z., *Sosnowski Józef Sylwester h. Nałęcz*, w: PSB, t. 40, Warszawa–Kraków 2000–2001, s. 559–565.
- Макараў М.Дз., *Ад пасада да магдэбургіі. Прававое становішча насельніцтва месцаў Беларускага Падзвіння ў XIV – першай палове XVII ст.*, Мінск 2008.
- Макараў М.Дз., *Бітва над гадзіннікам: штурм віцебскай ратушы 11 верасня 1749 года*, w: *Віцебскі край. Матэрыялы III Міжнароднай навукова-практычнай канферэнцыі, прысвечанай 500-годдзю беларускага кнігадрукавання, 23 лістапада 2017 г.*, Віцебск, Мінск 2018, s. 94–99.
- Насевіч В., *Завішы*, w: *Вялікае Княства Літоўскае. Эцыклапедыя*, t. 1, Мінск 2005, s. 638–639.
- Хмяльніцкая Л., *Род фундатараў і мецэнатаў*, „Віцебскі сшытак” 1995, nr 1, s. 42–51.

**Максім Макарау (Максім Макараў)** – dr nauk humanistycznych w zakresie historii. Jest autorem książek: *Ад пасада да магдэбургіі. Прававое становішча насельніцтва месцаў Беларускага Падзвіння ў XIV – першай палове XVII ст.* (Мінск 2008) oraz *Месяцкія ўлады Полацка (1580–1772 гг.). Арганізацыя, персанальны склад* (Смаленск 2014). Zajmuje się historią prawa miejskiego w Europie Wschodniej, historią społeczną miast Wielkiego Księstwa Litewskiego w XIV–XVIII w. E-mail: makarau5@tut.by